

Wyrok z dnia 3 października 1997 r.

II UKN 284/97

1. Małżonek wykonujący czynności administracyjno-biurowe w indywidualnej kancelarii adwokackiej współmałżonka nie jest osobą współpracującą z nim w prowadzeniu działalności gospodarczej (art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.).

2. Prawo ubezpieczeń społecznych nie ustanawia zasady, że każda ludzka praca podlega - niezależnie od okoliczności - obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, a zatem w sytuacji, gdy wykonywanie określonej pracy nie rodzi bezpośrednich i jednoznacznych skutków w sferze ubezpieczenia społecznego, niedopuszczalne jest stosowanie wobec niej na zasadzie analogii przepisów o ubezpieczeniu społecznym osób znajdujących się w podobnej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN Adam Józefowicz, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 października 1997 r. sprawy z wniosku Elżbiety S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 26 marca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w R. decyzją z dnia 8 stycznia 1996 r. odmówił Elżbiecie S. objęcia ubezpieczeniem społecznym w charakterze

osoby współpracującej z mężem, adwokatem Wojciechem S., prowadzącym w R. indywidualną kancelarię adwokacką. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, że taka forma wykonywania zawodu adwokackiego nie stanowi - według orzecznictwa Sądu Najwyższego - działalności gospodarczej, a zatem wobec małżonki adwokata nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.).

Odwołanie wnioskodawczynie oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 13 września 1996 r. [...]. Sąd Wojewódzki ustalił, że wnioskodawczynie nie jest adwokatem, ani też prawnikiem, zaś mąż jej prowadzi indywidualną kancelarię adwokacką zgodnie z decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 października 1990 r., a więc nie wykonuje zawodu na podstawie zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej. W takim razie mąż wnioskodawczynie nie może zatrudniać osób wymienionych w art. 26 powołanej ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r., jako współpracujących przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Apelację wnioskodawczynie od tego orzeczenia oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 26 marca 1997 r. [...]. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny powołał się na utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że indywidualne wykonywanie zawodu adwokackiego nie stanowi działalności gospodarczej, a zainteresowany ma prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na równi z pracownikami (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 1992 r., II UZP 16/91, OSNCP 1992 r., Nr 5, poz. 66 oraz uchwała z dnia 8 listopada 1995 r., II UZP 15/95, OSNAPiUS 1996 r., Nr 11, poz. 158). Utożsamianie prowadzenia indywidualnej kancelarii adwokackiej i prowadzenia działalności gospodarczej wykluczają też przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r., w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.). Rozporządzenie odróżnia bowiem w § 1 ust. 1 pkt 4 osoby prowadzące działalność gospodarczą i osoby z nimi współpracujące od wymienionych w pkt 5 tego przepisu adwokatów, osobno regulując też składki na ubezpieczenie społeczne tych grup ubezpieczonych odpowiednio w przepisach §§

30-40, zamieszczonych w rozdziale 5 i w przepisach §§ 41-43, usytuowanych w rozdziale 6.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczynie, który zarzucił naruszenie prawa materialnego, "w tym" art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. w związku z art. 24 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) w brzmieniu ustalonym ustawą nowelizacyjną z dnia 6 kwietnia 1990 r. (Dz. U. Nr 26, poz. 149) i na tej podstawie domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia, że Elżbieta S., jako osoba współpracująca z mężem Wojciechem S., prowadzącym indywidualną kancelarię adwokacką, podlega ubezpieczeniu społecznemu, jak też zasądzenia zwrotu kosztów procesowych za trzy instancje według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że uprawnienia emerytalne adwokatów, których dotyczy powoływane orzecznictwo Sądu Najwyższego, wynikają wprawdzie z przepisów art. 24 i 37 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), ale wnioskodawczynie nie jest i nigdy nie była adwokatem. Poza tym z faktu, iż Prawo o adwokaturze nie przewiduje *expressis verbis* zatrudniania żon adwokatów w indywidualnych kancelariach adwokackich ich mężów, nie wynika jeszcze wniosek, iżby to było niedopuszczalne. Jeżeli więc żona - jak wnioskodawczynie - wykonuje w kancelarii adwokackiej męża czynności administracyjno-biurowe, to jest dla niego osobą współpracującą, zwłaszcza gdy on sam świadczy - jak mąż wnioskodawczynie - pomoc prawną podmiotom gospodarczym, czyli prowadzi działalność gospodarczą w rozumieniu art. 24 ustawy o działalności gospodarczej.

Gdyby nawet przyjąć, że sytuacja prawna żony współpracującej z mężem prowadzącym indywidualną kancelarię adwokacką nie jest w zakresie ubezpieczenia społecznego wyraźnie uregulowana, to przepisy o ubezpieczeniu społecznym członków rodziny osoby prowadzącej działalność gospodarczą należałoby wobec niej stosować "przez analogię". Odmienne stanowisko skutkuje pozbawieniem wnioskodawczynie prawa do ubezpieczenia społecznego, którego nie jest pozbawiona żadna grupa osób pracujących w RP. Oceny tej nie zmienia rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r., które jest aktem "niższego rzędu w stosunku do ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r., jak i ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o działalności gospo-

darczej". Przepisy tego rozporządzenia nie mogą zatem naruszać uprawnień wynikających bezpośrednio z ustawy. Wnioskodawczyni ma zaś prawo do ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin w związku z art. 24 ustawy o działalności gospodarczej.

Odpowiadając na kasację wnioskodawczyni, organ rentowy domagał się oddalenia skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna, a poza tym została niestarannie opracowana i wykazuje wyraźną niekonsekwencję w prezentowanym wnioskowaniu prawnym. Wnoszący kasację wskazuje bowiem niewłaściwą datę (28 grudnia 1989 r.) uchwalenia ustawy o działalności gospodarczej oraz błędnie zarzuca naruszenie art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą, chociaż w strukturze przepisu ust. 1 nie ma punktów. Jeżeli więc kasacja nie została odrzucona, to tylko dlatego, że z jej kontekstu niewątpliwie wynika, iż dotyczy podlegania ubezpieczeniu, czyli odnosi się do art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.) w związku z art. 24 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz. 324 ze zm.).

Wspomniana wyżej niekonsekwencja polega zaś na tym, iż wnoszący kasację twierdzi najpierw stanowczo, że zaskarżony wyrok narusza art. 26 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. w związku z art. 24 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. (nie precyzując wszakże, czy naruszenie to polega na błędnej wykładni powołanych przepisów, czy też na ich niewłaściwym zastosowaniu), po czym przyznaje, iż wnioskodawczyni współpracowała w prowadzeniu indywidualnej kancelarii adwokackiej męża, a dla takich osób "brak jest przepisów regulujących wprost ich sytuację prawną w zakresie ubezpieczenia społecznego". W takiej więc sytuacji należy - zdaniem pełnomocnika - "stosować przez analogię przepisy dotyczące osób prowadzących działalność gospodarczą", gdyż w przeciwnym razie wnioskodawczyni nie ko-

rzystałaby z ubezpieczenia społecznego, "którego to prawa nie jest pozbawiona żadna grupa pracujących w RP". Tymczasem sugerowana zasada, że każdy obywatel, który wykonuje jakąkolwiek pracę zostaje niezależnie od okoliczności objęty ubezpieczeniem społecznym, jest obowiązującym prawu obca. Jeżeli zatem wykonywanie określonej pracy nie rodzi jednoznacznych i bezpośrednich skutków w sferze ubezpieczenia społecznego, to niedopuszczalne jest stosowanie do niej na zasadzie analogii przepisów o ubezpieczeniu społecznym osób znajdujących się w podobnej sytuacji społeczno-ekonomicznej.

W tym miejscu i z taką argumentacją można by właściwie zakończyć motywację orzeczenia w niniejszej sprawie. Jeżeli więc Sąd Najwyższy zdecydował się wykroczyć poza niezbędny zakres jego uzasadnienia, to czyni tak dla podkreślenia, że sytuacja prawna wnioskodawczynie, jako osoby współpracującej z mężem w prowadzeniu jego kancelarii adwokackiej, nie uległaby zmianie również po nowelizacji ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), dokonanej ostatnio ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 75, poz. 471). Z mocy art. 8 ustawy nowelizacyjnej skreślony bowiem został przepis art. 24 ustawy o działalności gospodarczej. Tym samym odpadło źródło możliwych spekulacji na temat, czy świadczenie pomocy prawnej przez adwokata jest oraz ewentualnie w jakim zakresie i w zależności od jakich organizacyjno-prawnych form zawodowej aktywności - typem działalności gospodarczej w rozumieniu ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. Nowelizacja Prawa o adwokaturze nie zmieniła więc, lecz potwierdziła i umocniła dotychczasową konstrukcję ubezpieczenia społecznego tej grupy zawodowej. Adwokaci - członkowie zespołów mają bowiem - jak dotychczas - na równi z pracownikami prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa oraz z tytułu zaopatrzenia emerytalnego pracowników i ich rodzin, przy czym przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości pracę w zespołach traktuje się jako zatrudnienie, a otrzymywane wynagrodzenie - jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia (art. 24 ust. 1 Prawa o adwokaturze). Zasada ta znajduje - zgodnie z art. 37 w związku z art. 4a ust. 1 ustawy - odpowiednie zastosowanie do adwokatów wykonujących zawód w kancelarii, jak też w spółce jawnej lub cywilnej z wyłącznym udziałem adwokatów lub adwokatów i radców prawnych albo w spółce

komandytowej, w której komplementariuszami są wyłącznie adwokaci lub adwokaci i radcowie prawni, zaś wyłącznym przedmiotem działalności takich spółek jest świadczenie pomocy prawnej. Składki na ubezpieczenie społeczne opłacają zespoły adwokackie, spółki jawne i komandytowe, natomiast adwokaci wykonujący zawód w kancelariach lub w spółkach cywilnych - opłacają je osobiście (art. 24 ust. 3 Prawa o adwokaturze).

Małżonek adwokata współpracujący z nim w prowadzeniu jego kancelarii adwokackiej nadal nie podlega więc przepisom ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. Istnienie więzi małżeńskiej wyklucza z kolei pracownicze podporządkowanie, a tym samym ewentualne objęcie małżonki pracowniczym ubezpieczeniem społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPIUS 1997, Nr 20, poz. 404).

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====